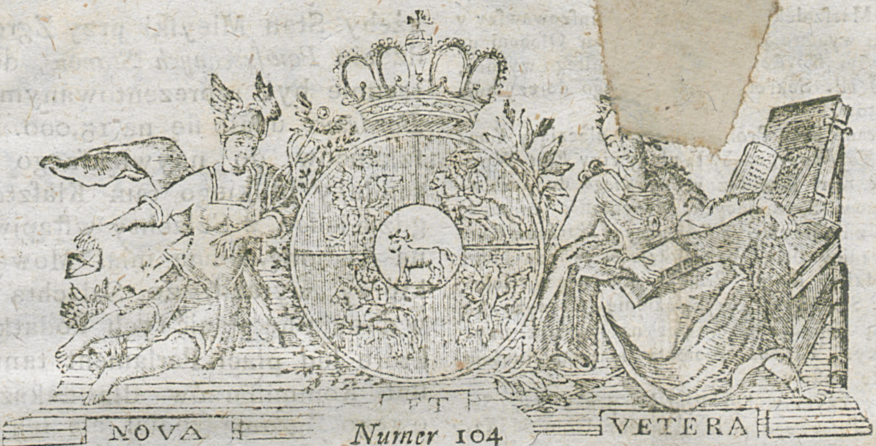



*Numer* 104

# GAZETA WARSZAWSKA

*W SOBOTĘ DNIA* 27. *GRUDNIA ROKU* 1788.

*Z Warſzawy dnia* 27. *Grudnia.* W Kollegiacie tuteyſzey w Wigilią *Bożego Narodzenia*, po odśpiewaney w późną noc *Jutrzni*, Mſzą Uroczyſtą o pułnocy śpiewał J. X. *Malinowſki* Sufragan *Miednicki*, a Mſzą Wielką przed południem ſam Paſterz Naſz J. X. *Okęcki* Biſkup *Poznańſki* y *Warſzawſki*, na którey naydował ſię Król Jmć P. N. Mił:

## SESSYA SEYMOWA XLIV.

*Dnia* 23. *Grudnia.*

Za przybyciem I. K. Mci do Senatu, po zagaieniu Seſſyi przez JP. Marszałka Konfed: Kor: JJ.PP. wyznaczeni Examinatorowie do kieſek, przyſtąpili do zrewidowania y obrachowania Wotów na *Kommiſſarzow Woyſkowych.*

Po dopełnieniu tego dzieła, JP. *Młocki* Kaſztelan *Wołyńſki* iako Prezyduiący w tym examinie, ogłoſił oſoby do *Kommiſſyi Woyſkowey* większością Wotow wybrane, iako to: z Senatu JJ. PP. *Grocholſki* Kaſztelan *Brasławſki* miał Wotow 65. *Karśnicki* Kaſztelan *Wieluńſki* Wotow 90. *Niesiołowſki* Woiewoda *Nowogrodzki* Wotow 167. Z Stanu Cywilnego, z Prowincyi *Mało-Polſkiey*, JJ. PP. *Czaplic* Ex-Łowczy Koron: Wotow 121. *Starzyńſki* Staroſta *Brańſki* Wotow 93. Romuald *Walewſki* Wotow 92. Z Prowincyi *Wielkopolſkiey*, JJ. PP. *Bielińſki* Cześnik Kor: Wotow 65. *Dembowſki* Staroſta *Jankowſki* Wotow 72. *Szydłowſki* Chorąży *Nurſki* Wotow 49. Z Prowincyi *W. X. Litt:* Xiąże Mikołay *Radziwiłł* Wotow 146. JJ. PP. Jerzy *Zabieło* Wotow 124. *Szwykowſki* Szambelan JKMci Wotow 86. Z Cywilno-Woyſkowych y Woyſkowych, z *Korony* JJ. PP. *Kraſińſki* Obożny W. Kor: Wotow 187. *Czapſki* Pułkownik Wotow 155. *Oyrzyńſki* Pułkownik Wotow 146. Z *W. X. Litt:* JJ. PP. *Stetkiewicz* Generał Maior Woyſk Litt: Wotow 112. *Jeleńſki* Pułkownik Przedniey Straży Wotow 132.

Po ogłoſzeniu zatym wybranych Oſob do *Kommiſſyi Woyſkowey*, natychmiaſt tak JJ PP. Hetmani, iakoteż y wybrani *Kommiſſarze*, przepiſaną ſobie rotą wykonali przed Krolem Jcią przyſięgę.

IP. Marſzałek Kon[illegible]: powinſzowawſzy y Stanom wybieraiącym, [illegible]ybranym Oſobom do *Kommiſsyi Woyſkowey*, t[illegible] znakomitego wyboru, wezwał IP. Sekretarza [illegible]ymowego do czytania Proiektow.

Czytane były Proiekta, ieden zlecaiący *Kommiſsyi Woyſkawey*, ażeby ta ułożywſzy *Etat* Woyſka tak Kor: iakoliteż y *Litewſkiego*, do aprobaty Stanow Seymuiących przynioſła; tudzież, ażeby znioſłſzy ſię z *Kommiſsyą Skarbową* Kor: z Zagranicy Broni na trzydzieści tyſięcy ludzi ſprowadziła; Drugi Proiekt, zalecaiący Kommiſsyi Skarbowey wynalezienie Kredytu za Granicą pożyczenia Summ na procent naymnieyſzy. Te oba Proiekta iednomyślnością przyięte zoſtały.

Daley czytany był Proiekt przez IP, Seweryna *Potockiego* podany, ażeby Ichmość *Kawalerowie Orderowi*, pewną kwotę od Orderow na Woyſko Rzpltey dobrowolnie złożyć chcieli. Ten Proiekt, wzięty zoſtał do Deliberacyi.

IP. *Suchodolſki Chełmſki*, dopraſzał ſię, ażeby *Kommiſsya Woyſkowa*, od całego woyſka, y od Kommendantow Fortec, przyſięgę wierności dla Rzplitey odebrała.

Z tego wnieſienia, gdy rożne Głoſy odzywać ſię zaczęły, IP. Marſzałek Konf: Kor: zabrawſzy Głos, upraſzał Nayiaśnieyſzego Pana, ażeby, y dla Świąt nadchodzących, y dla dania czaſu tak *Kommiſsyi Woyſkowey* dla ułożenia *Etatu*, iakoliteż y II. PP. *Deputowanym* do napiſania *Inſtrukcyi* dla IPP. *Poſłow* wyiechać mianych do Zagranicznych Dworow, Seſsye Seymowe, aż do *Trzech Krolow* odłożone bydź mogły.

Krol *Jmć*, wezwawſzy Miniſterium do ſiebie, oświadczył, że przychylaiąc ſię do ſprawiedliwego wnieſienia *IP.* Marſzałka Seymowego, ſolwuie Seſsye Seymowe do dnia ſiodmego Stycznia Roku naſtępuiącego 1789.

*Z Paryża d. 1. Grudnia*: Miniſter Woienny Hrabia *de Brienne*, złożył iuż ſwoy Urząd, y General-Leytnant Graf *de Puyſegur* Naſtępcą iego zoſtał nominowanym.

Po znacznieyſzych Miaſtach Królestwa krzątaniaſię, y zabiegi Stanu Mieyſkiego nieuſtaią. W *Lugdunie* więcey niż 12,000. Mieſzczan podpiſało do Króla Supplikę proſząc, ażeby Stan Mieyſki przy Zgromadzeniu *Powſzechnych Stanow*, doſtatecznie był reprezentowanym. W *Bordeaux*, udało ſię na 15,000. Mieſzkańców do naywiękſzego Kościoła y bliſkiego tam Klaſztoru, gdzie ieden z Szlachty wſtąpiwſzy na Ambonę, długą miał Mowę, w ktorey wyraził, że Szlachta nie wzbrania ſię płacić tych Podatków, które lud płaci. Parlament tam poſłał Kommiſſarzów dla zakazania owego Zgromadzenia; ale ich nie naylepiey tam przyięto. Tym czaſem Oſoby *des Notables*, kontynuuią tu ſwoie Poſiedzenia, y naywiękſza część Departamentów ieſt za ſpoſobem Zgromadzenia *Stanow Powſzechnych*, iak było Roku 1614. co Stanowi Mieyſkiemu niepodoba ſię.

*Od Granic Roſſyiſkich d. 29. Liſto:* Wiadomości z *Peterzburga* donoſzą, że 3. Okręty od Floty *Roſſyiſkiey*, każdy 66. harmat maiący, do *Baltyckiego* Morza popłynęły, dla złączenia ſię z temi, ktore ſtoią przy *Kopenhadze*, y przezimowania tamże; dzieſięć Okrętów Liniowych zatrzymaſię w *Rewlu*, reſzta zaś do *Kronſtadt* powrociła.

*Z Kopenhagi d. 6. Grud*: Y tu wiadomość doſzła, że Flota *Szwedzka*, 22. do 24. Okrętów Liniowych wynoſząca, pod Komendą Xiążęcia *Sudermanii*, do *Karlſkrony* powrociła.

*Z Wiednia d. 15. Grudnia.* Głoſzą tu, że *Roſſya*, na pytanie, pod ia-

# SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

*W SOBOTĘ DNIA* 27. *GRUDNIA ROKU* 1788.

*Z Warſzawy dnia* 27. *Grudnia.* Reſzta Artykułów nowo-uſtanowioney *Kommiſſyi Woyſkowey.*

*ARTYKUŁ XIII.* Penſyi *Kommiſſarzom*, po *Złotych Polſkich* Ośm Tyſięcy rocznie wyznaczamy, która w raty każdemu z nich za poprzedzaiącym okazaniem Zaświadczenia przez Prezyduiącego podpiſanego, iako w ciągu w Roku ſwoie półroczne w *Kommiſsyi* Seſſye odbył, opłacana przez *Komiſsyą Skarbową* być ma. A gdyby który z UUr: *Kommiſsarzow* ſwoiego połrocza niewyſiedział, tedy w proporcyą abſencyi, całoroczne *Kommiſsarzow* Penſye w połowie na przytomnych na Seſſyach *Kommiſsarzow* rozdzielone, a w drugiey do Kaſſy Extraexpenſow, *Kommiſsyi Woyſkowey*, oddane być maią, od czego ſama tylko choroba wyłączyć może.

*ARTYKUŁ XIV.* *Kommiſsya* do porządnego wſzyſtkich Aktów ſwoich piſania, Piſarzów Woyſkowych Oboyga Narodów, y Regentów Woyſkowych dawniey umieſzczonych, którzy bez wiadomości *Kommiſsyi* oddalać ſię nie maią, dotąd za Patentami Naſzemi przy *Departamencie Woyſkowym* kreowanych oraz y Sekretarza na potym przy Iuryzdykcyi ſwoiey z zachowaniem ich przy Penſyach uſtanowionych, utrzyma, a tymże potrzebnych Kancellarzyſtow, zachowuiąc dawniey będących, maiąc atoli wzgląd na zaſłużonych y umieſzczonych w Kancellaryi Woyſkowey z iak naywiększą oſzczędnością doda y wyznaczy. Regenta zaś Likwidacyinego iednego Koronnego z Penſyą dawną przez Rzplitą uſtanowioną utrzymuiemy, y powinności ſłużby iego do Woyſk Oboyga Narodow rozciągamy. A w przypadku wakanſu *Piſarzów* y Regentów Oboyga Narodow, z liczby Kancellarzyſtów Szlachty rodowitey Poſſeſſyonatow w ſwoich *reſpective* Prowincyach, zachowuiąc trzecią część Prowincyi W.X.Lit: Nam Krolowi Kommiſſya *pluralitate* obrawſzy, Fortragi na Szarże podawać do Patentowania będzie, w reſzcie zaś rozrządzeniu *Kommiſsyi Woyſkowey* w Ordynacyi zoſtawuiemy.

*Z Gazety Wiedeńſkiey d.* 10. *Grud:* Przyſłano do *Rzymu* Dekret Ceſarza *Chińſkiego* świeżo wydany, względem *Miſſyonarzow Europeyſkich* przed kilką laty zaareſztowanych w *Chinach*, y na więzienie dożywotne oſadzonych, w naſtępuiących wyrazach ułożony:

„ *Dekret wydany przez Kien Long Ceſarza Chin, Tataryi Wſchodniey &c: w Piędzieſiątym Roku ſwoiego Panowania, dnia oſmego Mieſiąca dzieſiątego:.* „

„ Kapłani *Europeyſcy*, Xiądz *Jan* y iego Pomocnicy, bez pozwolenia weśli do Kraiów naſzych, końcem opowiadania Wiary ſwoiey. Gdy dążyli oni do *Huquan*, poznano ich y zatrzymano. Z Inkwizycyi pokazało ſię, że więcey ieſzcze Kapłanów takich nayduie ſię po Prowincyach *Chyli*, *Xantung*, *Kanſi*, *Kenſi*, *Sochuen*, y po innych Wielkorządach, ktorzy bez pozwolenia

opowiadaią W[illegible]rę swoią. Dla tey przyczyny, że wszystkich Prowincyi namienionych, w[illegible]zięto ich, y oddano do Naywyższego Sądu *Ximpu*; a ten, skazał ich na więzienie dożywotne, ponieważ pokazało się, że żadnego innego niemieli celu, tylko opowiadanie Religii swoiey; oprocz tego zaś, naymnieysze inne niewydało się na nich przewinienie. Gdyby ci przestępcy, byli się meldowali u naszych Wielkorządców, y do *Pekinu* przyśli, tedy byliby zupełnie bezwinnemi. Lecz ponieważ oni, bez meldowania się y Samowładnie weśli do naszego Państwa, y zwyczaiem chytrego owego Zwierzęcia zwanego *Kuciyu*, taiemnie wcisnęli się, dla opowiadania Nauki swoiey, przeto należało zawsze dorozumiewać się, że ich Cel zmierza do zwodzenia Ludu, y do wzniecenia Niepokoiu. Musieliśmy zatym według Praw postąpić z niemi. Lubo ci Winowaycy, na cięższą karę zasłużyli, ia iednak maiąc na to wzgląd, że oni' z samey iedynie niewiadomości błąd popełnili, skazałem ich tylko na więzienie dożywotne. Wszakże teraz zważaiąc na to, że ci, ktorzy zawinili, Cudzoziemcami są, niewiadomemi Ustaw naszych; los ich mnie przeraził, y z szczegulney łaski rozkazuię, na wolność wypuścić Xiędza *Jana* y iedynastu iego Pomocników, Jeżeli oni chcą w *Pekinie* zostać, tedy pozwalam, żeby przy swoich Kościołach mieszkali y życie według swych zwyczaiów prowadzili; ieżeli zaś chcą powrócić do *Europy*, tedy ieden z *Mandarynow* przeprowadzi ich z wszelkim bespieczeństwem do *Kantonu*, aby ztamtąd mogli się zabrać na Okręcie do powrotu; gdyż żądam ku Cudzoziemcom dać dowód moiey przychylności. Ta to iest Wola moia. Szanuycie ten moy Rozkaz· „

*Z Hermannstadt d. 20. Listop:* Zawczora przyprwadzono tu Seraskiera *Baszę*, ktorego nasz Maior *Scherz* w Mieście *Rimnik* w niewolą zabrał. Rzeczony Seraskier, attakowanym będąc w Kwaterze swoiey przez 6. godzin, mężnie bronił się, y dopiero poddał się wtedy, gdy *Turcy* zamknięci razem z nim, polegli wszyscy zabici, y sam raniony został. Basza ten nayznakomitszą po Xiążęciu *Wołoskim* iest osobą, y właściwym w tamtych stronach Dowodźcą *Turkow*, ponieważ Hospodar *Wołoski* z *Bukarestu* niewyiechał.

*Z Liworno d. 19. Listop:* W *Egipcie* postać rzeczy dla *Porty Ottomańskiey* iest krytyczna. *Beyowie* zbuntowani, porwali się znowu do broni, y tegoż dnia, kiedy trzy okręty ruszyły od *Alexandryi*, ktore tu zawinęły, wspomnieni *Beyowie* z licznym Woyskiem byli tylko o dwa marsze od *Kairo*.

*Z Rzymu d. 19. Listop:* Głoszą teraz, że *Ociec S.* wszystkie zatargi trwaiące między *Stolicą S.* y Dworem *Neapolitańskim*, *immediatè* sam z Krolem Jmcią sekretnie iuż ułożył; to iest: *Papież* odstępuie Pretensyi y Prawa do owych Biskupstw, ktore przedtym do Nominacyi *Papiezkiey* należały, y wkrótce teraz Dyecezye wakuiące nowemi Biskupami będą osadzone; chce także *Papież* ustąpić dochody z rozmaitych Opactw w Krolestwie Oboiey *Sycylii* Iemu zadysputowane, y rezerwować sobie tylko niektore Pensye dla konferowania ich takim Prałatom

(Poddanym iednak Króla Jmci *Sycyliiſkiego*) którzy ſą zaſłużeni u *Stolicy S.* Względem nayważnieyſzego Artykułu, to ieſt względem oddania *Homagium* czyli *Białego Konia*, rzecz tym ſpoſobem ma być ułożona, że *Homagium* to, y na potym wprawdzie będzie oddawane, lecz nie z taką okazałością y Pompą, iak był zwyczay przedtym.

Nie tak ſpokoyny obrot zdaią ſię brać rzeczy w *Toſkanie*; *Ociec S.* po roztrząśnieniu Artykułów na Synodzie w *Piſtoia* ułożonych, po znalezieniu tam wiele zdań mylnych y Kacerſkich, oſtre (iak głoſzą) *Breve* poſłał do tamecznego Biſkupa, przywołuiąc go do *Rzymu*, żeby ſię uſprawiedliwił z wſpomnionych Błędów, y odwołanie ich uczynił. Czy uſłucha Biſkup namieniony? czas pokaże; tym czaſem od ſwoiego Dworu, dzielnego doznawa wſparcia.

*L' Abbé Mengs*, Syn ſławnego Malarza, na polowaniu przypadkiem nieſzczęśliwym z nieoſtrozności zaſtrzelił pewną Oblubienicę młodą, ſtoiącą pry Oknie Zamku *Anguillara*. Zniknął on po tym przypadku; ale podobno otrzyma Pardon.

*Z Frankfurtu d. 29. Liſto:* Niektóre wiadomości donoſzą z *Paryża*, że JP. *Necker* założy Nacyonalny *Bank* pod Gwarancyą Stanów Kroleſtwa.

*Z Paryża d. 28. Liſtop:* Dnia 21. Baron *de Breteuil* oſobną miał konferencyą z Królem Jmcią, która bliſko godziny trwała; dnia 25. drugą tenże Baron z Krolem odprawił konferencyą. Te obiedwie konferencye pochopem były do tey pogłoſki, że Baron *de Breteuil* w Charakterze Extraordynaryinego Poſła *Francuſkiego* poiedzie do *Wiednia* w celu traktowania o Pokoy między Dworami Ceſarſkiemi y *Portą Ottomańſką*; a gdyby tego konieczna była potrzeba, tedy ma iechać y do *Peterzburga*. Czy ta pogłoſka wſpiera ſię na iakim ſundamencie? czas pokaże.

W *Calais* 120. Zołnierzy dezertowało przeto, że niechcieli ſię poddać pod ſurową karność, nowym Rozrządzeniem zaprowadzoną. Wſzakże na perſwazyą pewnego Officera, znowu powrócili.

*Z Gotnenburga d. 29. Liſtop:* Król Jmć naſz, wyiechawſzy ztąd dnia 20. do *Carlſtadt* dla oglądania nowego Korpuſu z Ochotników *Dalekarlyiczykow* wyſtawionego z 3,000. ludzi, wczorayſzego dnia tu powrócił. Wſzyſcy teraz krzątaią ſię u nas y w Sąſiedztwie, około ważnego połowu Sledzi, y zdaie ſię, że Opatrzność Boſka za przykrości naſzeronieſione, nadgradza nam, y Wſpoł-Obywatełom naſzym ſowicie przez pomyślny nader Połów, gdyż wſpomniona Ryba przy tuteyſzych brzegach y w nadzwyczayney pokazuie ſię obſitości, y przedziwnego ieſt gatunku.

## Doniesienie z Warszawy dnia 27. Grudnia R. 1788.

P. *Zymler* (Mayster *Warszawski*) ma Skład Mebli rożnego gatunku, *Francuskiey* y *Angielskiey* iak nowszey mody; iako to, Komody z Marmurem białym, y Stoliki także z marmurem: trzy Bilary, to iest wielki, srzedni, y naymnieyszy, ze wszystkiemi do nich rekwizytami, do przedania, a to za pomierną ceną; na Ulicy *Długiey* w Kamienicy *Teatyńskiey* zwaney, a teraz JP. *Chreptowicza* Podkancl: W.X. Lit: Nro 542.

*Z Cudnowa d. 20. Listop: R. 1788.* Sąd ziazdowy, mocą Dekretow Trybunalskich Kondescensyą *Potioritatis* na Fortunie Xiążęcia Imci *Ponińskiego* Podskar: W. Kor: sądzący, obwieszcza Wierzycielow tegoż Xcia Imci *Ponińskiego*, iżby z okazywaniem Praw y Pretensyi swoich do Fortuny Jego mianych, równie iako z złożeniem Dowodow Rezolucyami tegoż Sądu nakazanych, dłużey niezpoźniali się, gdyż wspomniona Kondescensya, wkrotce zakończona będzie.

Z mocy Dekretu Iuryzdykcyi *Ziemsko-Wielopolskiey* y Rezolucyi Sądu Naywyższego IKMci pomiędzy Kredytorami Sł: *Keberleyna* a tymże nastąpionego, Kamienica o 2. piętrach z Meblami, Wozowniami, Stayniami, piwnicami, Ogrodem na Ulicy *Elektoralney* pod N. 786. sytuowana, na sprzedaż iest deklarowana; ktorey Licytacya odprawiać się będzie w teyże samey Kamienicy pod Nrem wyżey oznaczonym dnia 15. Miesiąca Stycznia R. 1789. o godzinie 3. po południu. Zyczący sobie nabyć może wcześniey offerencyą zapisać w Kancellaryi *Wielopolskiey* y znaydować się dnia Licytacyi wyznaczonego.

Woyciech *Kozłowski*, wzrostu miernego, twarzy podługowatey, na środku brody znak od cięcia siekierą maiący, oczu niebieskich, włosow blond zapuszczonych, w stroiu *Niemieckim* y tymże ięzykiem dobrze mówiący, służył naprzod w Woysku Cesarskim a potym przyiechawszy do *Warszawy* w Reymencie Leyb-Gwardyi Konney Koronney przez Mielęcy pięć, ma swoy Abszeyt, ożenił się lat temu sześć z Katarzyną *Radecką*, y rok drugi iak porzuciwszy onę z *Warszawy* odszedł, żadney wiadomości gdzieby się znaydował, y czy żyie lub umarł, taż biedna żona znikąd powziąć niemoże. Przeto uprasza wszystkich, aby przez wzgląd litości na stan iey nędzny, ktoby o nim wiedział, raczył dać znać do *Warszawy* IP. *Kierwińskiemu* Sekretarzowi Poczty. Oprocz wdzięczności przyzwoitey, wszelka Expens powrocona będzie.

Pewney Osobie przechodzącey od II. XX. Dominikanow Nowomieyskich na Mostową Ulicę na dniu wczorayszym z południa wysunął się z kieszeni zegarek srebrny o iedney kopercie fasonu dużego płaski Paryski, okazuiący dnie, godziny y minuty, z napisem na cyferblacie w gorze *le Roi*, w dole *à Paris*: przy nim sznurek iedwabny iasno-piusowy z dwoma w końcach kutasikami z koralikow y paciorezek białych, kluczyk mosiężny na tenże sznurek nasunięty. Ktoby ten zegarek znalazł raczy się udać do II. XX. Bazylianow na Miodową Ulicę, a przyzwoitą za oddanie odbierze nadgrodę.

Dnia 21. tego Miesiąca w *Warszawie*, nieiaki Imieniem Maciey, z Przezwiska *Rozmarynowski* rodem (iak mówił) z *Wołynia*, włosów czarnych, oczu czarnych, nos miał przecięty, mówił z *Ruska*, lat maiący 22. twarzy białey, niskiego wzrostu w sobie krępy, liberyą miał nową popielatą z niebieskiemi wyłogami, spodnie y kamizelka szafirowe, płaszcz popielaty sukienny kudzbaią podszyty, służywszy Niedziel 10. u pewnego Pana, skradł tegoż y uciekł. Ktoby o nim wiedział, niech da znać do Dworku Nro 2407. na *Nowolipiu* stoiącego a będzie miał za to nagrodę.

Młodzieniec nazwiskiem Mateusz *Krolikiewicz* lat 13. maiący, włosów ciemnych ze Szwedzka obciętych, twarzy białey, nosa płaskiego, wzroku ponurego, przez nos y zwolna mówiący, pochyło się trzymaiący, zbałamucony przez nieiakiego *Łączyńskiego*, zginół w *Warszawie* na dniu 8. tego Miesiąca. Miał na sobie kapotkę z bai czarney z guzikami czarnemi kamelarowemi, żupan baiowy sukienny, zabrawszy z sobą sukienki swoie, iako to: Kapotkę płocienną koloru makowego, żupanik płocienny w paski zielone, kontusz sukienny piaskowy, żupanik szafirowy kroazowy, czapkę białą z czarnym barankiem, y pas mendelkowy biały z morderem iedwabny. Ktoby o nim powziol wiadomość, lub onego u siebie zatrzymał, uprasza się, aby raczył dać wiadomość do Imci Xiędza Prefekta Szkoł Wydziałowych *Warszawskich*, lub onego dostawił, a koszt na przystawienie łożony, zupełnie wrócony z wdzięcznością zostanie.

kiemi warunkami chciałaby zawrzeć Pokóy z *Szwecyą*? Odpowiedziała: „ Pod takiemi, ktoreby z honorem „ *Rossyi* naybarziey zgadzały się. „

*Z Peterzburga d. 25. Listop:* Dnia 24. tego Miesiąca, odprawił się Slub *Neapolitańskiego* Ministra Pełnomocnego, Xiążęcia *de Serra Capriola*, z Corką Generalnego Prokurora Xiążęcia *Wasemsky*.

Hrabia *d'Anhalt* od Jmperatorsko-Ekonomicznego Towarzystwa został obranym za Prezyduiącego przy tymże Towarzystwie, na mieyscu Vice-Kanclerza Grafa *d'Ostermann*.

*Z Liworno d. 21. Listop:* Wiadomości z *Egiptu* całe niepomyślne dochodzą dla *Porty Ottomańskiey*. *Beyowie* zbuntowani opanowali iuż powiększey części *Egipt Niższy*; teraz zaś resztę Kraiu opanować usiłuią, y mianowicie Miasto *Kairo* głodem do poddania się chcą przymusić; które Miasto, od *Beya Murath* z Korpusem Woyska od 6,000. ludzi iest opasane, y naywiększa teraz panuie tam trwoga. Kupcy mianowicie, mocno są potrwożeni, zwłaszcza po wiadomości odebraney, że rzeczony *Bey*, splondrował pewne Karawany z 3,000. Wielbłądów (iak pogłoska niesie) złożone, ktore właśnie ztamtąd z bogatym ładunkiem dążyły do *Suez*.

*Z Gibraltaru d. 13. Listop:* Pewne Raporta donoszą, że Cesarz *Marokański* pisał do Króla *Angielskiego*, iż z Narodem *Angielskim* naylepszą harmonią utrzywać życzy sobie; na kommunikacyą atoli między Kraiami swoiemi y *Gibraltarem*, tudzież na dowoz żywności z swoiego kraiu do mieysca wspomnionego, niemoże pozwolić. Zdaie się więc, że Celarz *Marokański*, nie na *Anglią*, ale na *Gibraltar* tylko, iest urażonym.

*Z Smirny d. 29. Paździer:* Porta każe tu werbować mocno, y ponieważ przy takiey okoliczności, zazwyczay popełniać się zwykły excessa rozmaite; przeto Konsulowie Zagraniczni, byli z Wizytą u *Muselin* y *Sardar*, o bespieczeństwo prosząc, którzy obadwa potym *incognito* do Konsulów przyśli z zapewnieniem, że Publiczna Spokoyność niebędzie nadwarężona.

*Z Bruxelli d. 2. Grud:* Stany *Brabancyi*, które przyzwoliły na żądane *Subsidia* y Podatki, nie rozіadą się ieszcze, ale przez dni kilka swoie Sessye kontynuować będą. Słychać, że rzeczone Stany, Deputacyą do *Wiednia* wyślą z pewnym przełożeniem do Cesarza Jmci.

Tu mrozy teraz tak są tęgie, że od dawnych lat niepamiętaią, aby tak rychło y tak tęgo miało marznąć w tuteyszych okolicach.

*Z Hamburga d. 12. Grud:* Mamy tu wiadomość o zabraniu przez *Rossyiczykow* Wyspy *Beresan* y Zamku na niey będącego. Tameczny Garnizon złożony z 400. ludzi wybornego Woyska *Tureckiego* pod Kommendą *Baszy* Dwutulnego, musiałsię poddać w niewolą. Oprocz te-

go, 21. harmat, wiele Amunicyi y żywności, tam znaleziono.

*Z Carogrodu d. 11. Listop:* Podchlebowano tu sobie, że *W. Wezyr*, część swoiego Woyska rozłoży w *Mehadia, Panczowa &c.* na Zimowe Leże; wszakże nadzieia ta nas omyliła, ponieważ dowiaduiemy się, że z Armią swoią iuż powraca nazad do *Widdin.*

*Z Oczakowa* innych ieszcze nie mamy wiadomości żadnych, oprócz tey, że tameczny Garnizon, dziesiątkiem tysięcy ludzi został powiększonym. *Reis-Effendi*, czyli Vice-Kanclerz *Tureckiego Ministerium*, tu w *Carogrodzie* Paraliżem ruszony umarł. Urząd ten, niebędzie osadzony, poki pierwey niezasięgną w tey mierze zdania *W. Wezyra.*

Nieukontentowanie przeciwko *Kapitanowi Baszy*, tu ieszcze nieustaie, y niemożna poiąć, że on z Flotą tak znakomitą, niczego zgoła niedokazał. Rozumieią, że ten Admirał stary, nieodważył się przypłynąć z Flotą swoią do *Stambulu* nazad. Tym czasem rzecz wiadoma, że *W. Sultan*, do tego momentu ieszcze, gorliwie iemu sprzyia, wszystkie iego kroki na dobre tłumaczy, przypisuiąc ie woli y Rządom Boga Wszechmocnego, przeciwko którey, żadna Potęga ludzka, naymnieyszey odmiany uczynić nie potrafi.

*Ibrahim Basza*, obwiniony dawniey, iakoby powinności swoiey zadość nieuczynił, wtedy, gdy Hospodar *Multański* Xiąże *Ipsilanti* dostał się w niewolą *Austryakom*, znowu teraz w niełaskę popadł u *W. Wezyra* o to, że w *Bannacie*, swoich uchybił obowiązków. Scięto go zatym na rozkaz rzeczonego Pierwszego Ministra *Porty Ottomańskiey*, y w tych dniach widziano tu głowę iego wystawioną na publiczny widok przy *Szaraiu.*

Po nieznośnych prawie upałach y długo trwaiącey suszy, iakiey naystarsi ludzie nie pamiętaią, ktora wszystkie urodzaie polne zwarzyła y zniszczyła, nastąpiła śrzod zeszłego Miesiąca nawałnica z grzmotami, wielkim gradem, y rzęsistym deszczem zmieszana, która przez 12. godzin trwała, y wznieciła wszędzie wielki postrach. Szkoda sprawiona przez to, iest barzo znaczna. Przez obalenie domów rozmaitych, tudzież przez wylewy, wielu ludzi życie utraciło. Brzegi *Czarnego Morza*, rożnemi meblami, masztami, linami, y kawałami z rozbitych Okrętów, okryte były. Ledwie ta Nawałnica przemineła, aż Morowe Powietrze ze wszystkich stron zaczeło się pokazywać, tak, że teraz wszystkie domy Posłow Cudzoziemskich są zamknięte, dla przecięcia kommunikacyi wszelkiey. Wcisnęłasię wszakże morowa ta zaraza do Pałacu Posła *Neapolitańskiego*, gdzie ieden z iego służących z tey zarazy umarł. Poczym wszyscy Ministrowie Zagraniczni, wynieśli się z *Buiukdere.*

Prenumerata roczna, lub pułroczna, na Gazetę tuteyszą *Warszawską* przypada na Nowy Rok.